

Ogłoszenia Parafialne: W dniu dzisiejszym przypada wspomnienie ŚŚ. Kosmy i Damiana - patronów aptekarzy. Kalendarz liturgiczny tygodnia: w poniedziałek wspomnienie Św. Wincentego a Paulo, we wtorek wspomnienie Św. Wacława /Uroczystość odpustowa w Katedrze na Wawelu/, w środę Święto ŚŚ. Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała, w czwartek wspomnienie Św. Hieronima, w piątek wspomnienie Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, w sobotę wspomnienie ŚŚ. Aniołów Stróżów.

W tym tygodniu I piątek i I sobota miesiąca października. Spowiedź pierwszo piątkowa dla dzieci z kl. III, IV, V, VI w czwartek od godz. 17.00; dla młodzieży gimnazjalnej i starszych w piątek rano od 6.30 i od godz. 17.00 wieczorem. Do chorych z Najświętszym Sakramentem udamy się w piątek od godz. 9.30 i w sobotę od godz. 8.30. W sobotę po Mszy Św. rano modlimy się w intencjach Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego, w intencji rodziny naszej parafii oczekujących dziecka, oraz w intencji małżeństw proszących o dar potomstwa. Natomiast po Mszy Św. wieczornej Nabożeństwo Różańcowe połączone z adoracją Najświętszego Sakramentu w intencji rychłej beatyfikacji i kanonizacji Sługi Bożego Jana Pawła II.

W przyszłą niedzielę Zmianka Różańcowa po Mszy Św. o godz. 9.00, a biblioteka parafialna czynna będzie od godz. 10.00 do godz. 11.00. W piątek rozpoczyna się miesiąc poświęcony Matce Bożej Różańcowej. Nabożeństwa Różańcowe w dni powszednie po Mszy Św. wieczornej, a w niedzielę o godz. 17.30. Od 1 do 31 października udziela się odpustu zupełnego wiernym, którzy odmawiają Różaniec /przynajmniej 5 dziesiątków/. *Bóg zapłać za sprzątanie, udekorowanie kościoła i ofiarę na stacje Drogi Krzyżowej rejonowi Cmentarza, a do sprzątania w sobotę od godz. 9.00 zapraszamy rejon Rząski.*

Intencje Mszalne 27 września - 3 października 2010 r.

Poniedziałek 27 września 2010 r.	7.00	+ Jan i Józefa (ona) Bochenek
	18.00	+ Irena Dykiel w 18 rocz. śmierci i syn Eugeniusz
Wtorek, 28 września 2010 r.	7.00	+ Bronisława (ona) Sowa
	18.00	+ Wacław Kowalik i żona Anna
Środa 29 września 2010 r.	7.00	+ Krzysztof Lipiarski
	18.00	+ Michał Smyczyński
Czwartek, 30 września 2010 r.	7.00	+ Maria Pirowska
	18.00	+ Janina i Piotr Hurlak
Piątek, 1 października 2010 r.	7.00	Dziękczynna za pomoc w rozwiązaniu trudnej sprawy z prośbą o opiekę Matki Bożej Nieustającej Pomocy i Boże błogosławieństwo
	18.00	Dziękczynna za otrzymane łaski dla Członkiń Róży Św. Marii Magdaleny i dar życia wiecznego dla zmarłych
Sobota, 2 października 2010 r.	7.00	O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla żony
	18.00	+ Teresa Niedbała /w dzień imienin/
XXVII Niedziela Zwykła 3 października 2010 r.	7.30	+ Franciszek Garus, Zofia i Ludwika żony
	9.00	+ Stefan Błańda w 18 rocz. urodzin
	10.30	+ Franciszek Skalny
	12.00	+ Teresa Czepiec
	18.00	+ Jan Chrzęścik /od córki Marii z Rodziną/

Parafia Rzymskokatolicka *Matki Bożej Nieustającej Pomocy* w Krakowie Mydlnikach
30 - 198 Kraków, ul. Hemara 1, tel. /12/ 626 04 53, e-mail: mydlniki@diecezja.pl, www.mydlniki.diecezja.pl.

Msze Św. w niedzielę: 7.30, 9.00, 10.30 (dla dzieci), 12.00, 18.00

Msze Św. w dni powszednie: 7.00, 18.00 *Kancelaria:* codziennie po Mszy Św. z wyjątkiem niedziel.

Numer Konta Bankowego naszej Parafii: 15-1050-1445-1000-0023-0823-2921



MAGNIFICAT

Pismo Parafii M.B. Nieustającej Pomocy w Krakowie - Mydlnikach * nr 165 * 26.09.2010 r.

XXVI NIEDZIELA ZWYKŁA

PIERWSZE CZYTANIE
z Księgi Proroka Amosa

To mówi Pan wszechmogący: „Biada beztroskim na Syjonie i dufnym na górze Samarii. Leżą na łożach z kości słoniowej i wylegują się na dywanach; jedzą jagnięta z trzody i cielęta ze środka obory. Falszywie śpiewają przy dźwiękach harfy i jak Dawid obmyślają sobie instrumenty do grania. Piją czasami wino i najlepszym olejkim się namaszczają, a nic się nie martwią upadkiem domu Józefa. Dlatego teraz ich poprowadzę na czele le wygnańców, a zniknie krzykliwe grono hulaków”.

Am 6,1a.4-7

DRUGIE CZYTANIE
z 1 Listu Św. Pawła do Tymoteusza

Ty, o człowiecze Boży, podążaj za sprawiedliwością, pobożnością, wiarą, miłością, wytrwałością, łagodnością. Walcz w dobrych zawodach o wiarę, zdobądź życie wieczne: do niego zostałeś powołany i o nim złożyłeś dobre wyznanie wobec wielu świadków. Nakazuję w obliczu Boga, który ożywia wszystko, i Chrystusa Jezusa, Tego, który złożył dobre wyznanie za Poncjusza Piłata, ażebyś zachował przykazanie nieskalane bez zarzutu aż do objawienia się naszego Pana, Jezusa Chrystusa. Ukaże je we właściwym czasie błogosławiony i jedyny Władca, Król królujących i Pan panujących, jedyny, mający nieśmiertelność, który zamieszkuje światłość niedostępną, którego żaden z ludzi nie widział ani nie może zobaczyć: Jemu cześć i moc wiekuista. Amen.

1 Tm 6,11-16

EWANGELIA
wg św. Łukasza

Jezus powiedział do faryzeuszów: „Żył pewien człowiek bogaty, który ubierał się w purpurę i bisior i dzień w dzień świetnie się bawił. U bramy jego pałacu leżał żebrak okryty wrzodami, imieniem Łazarz. Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza; nadto i psy przychodziły i lizały jego wrzody. Umarł żebrak i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz i został pogrzebany. Gdy w Otchłani, pograżony w mękach, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie. I zawołał: »Ojcze Abrahamie, ulituj się nade mną i pošlij Łazarza; niech koniec swego palca umoczy w wodzie i ochłodzi mój język, bo strasznie cierpię w tym płomieniu«. Lecz Abraham odrzekł: »Wspomnij, synu, że za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz przeciwnie, niedolę; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz. A prócz tego między nami a wami zionie ogromna przepaść, tak że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd do nas się przedostać. Tamten rzekł: »Proszę cię więc, ojcze, pošlij go do domu mojego ojca. Mam bowiem pięciu braci: niech ich przestrzeże, żeby i oni nie przyszli na to miejsce męki«. Lecz Abraham odparł: »Mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają«. Tamten odrzekł: »Nie, ojcze Abrahamie, lecz gdyby kto z umarłych poszedł do nich, to się nawrócą«. Odpowiedział mu: »Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby kto z umarłych powstał, nie uwierzą”.

Łk 16,19-31

Sześć prawd wiary

*Bóg jest sędzią sprawiedliwym,
który za dobre wynagradza, a za złe karze cz. I*

Żyjemy w okresie nazywanym epoką miłosierdzia. W kościelnym przepowiadaniu akcent kładzie się raczej na nawrócenie człowieka do miłosiernego Ojca, który wybiega naprzeciw grzesznika z otwartymi ramionami, niż na codzienne zmierzanie na nieodwołalny i sprawiedliwy Boży sąd. Gdy nie mówi się o sądzie, nie ma też mowy o karze.

Konsekwencja zła

Stare Przymierze ukazywało wielokrotnie Boga jako sędziego, w którego mocy jest karać i to bezwzględnie! W Dekalogu czytamy: „Ja Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrośnym, który karze występki ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia względem tych, którzy Mnie nienawidzą. Okazuję zaś łaskę aż do tyśiącznego pokolenia tym, którzy Mnie miłują i przestrzegają moich przykazań” (Wj 20,5-6).

Kara, jaką Bóg nakładał na ludzi, była nieuniknioną konsekwencją popełnionego zła. Wynikała ona z prostej zasady odpowiedzialności za siebie i swoje postępowanie. Często kara Boża utożsamiana była z poważnymi doświadczeniami, jakim poddany był człowiek. Karą mogły być zjawiska przyrodnicze, agresja ze strony ludzi albo po prostu życiowe niepowodzenie. „Nieszczęścia, potop, rozproszenie, nieprzyjacieł, piekło, wojna, śmierć, cierpienie — wszystkie te kary ukazują człowiekowi trzy rzeczy: stan, w którym znajduje się grzesznik; logikę koniecznego przejścia od grzechu do kary; osobowe oblicze Boga, który sędzi i zbawia” (X. Leon-Dufour, „Słownik teologii biblijnej”).

Sędzia, który nakładał karę, nie przestawał być zarazem zatroskanym o człowieka Stwórcą. Już samo „Imię Boże «Ja Jestem» lub «On Jest» wyraża wierność Boga, który mimo niewierności ludzkiego grzechu i kary, na jaką człowiek zasługuje, zachowuje «swą łaskę w tyśiączne pokolenie» (Wj 34,7). Bóg objawia, że jest «bogaty w miłosierdzie» (Ef 2, 4)” (KKK 211). Kara nie miała więc być wyrazem Bożego odwetu, ale

środkiem prowadzącym do przemiany. Katechizm naucza, że „Bóg w swoim miłosierdziu nie opuścił grzesznego człowieka. Kary będące następstwem grzechu, «bóle rodzenia dzieci» (Rdz 3,16), praca «w pocie oblicza» (Rdz 3,19) stanowią także lekarstwo, które ogranicza szkody spowodowane przez grzech” (KKK 1609).

Kara a miłosierdzie

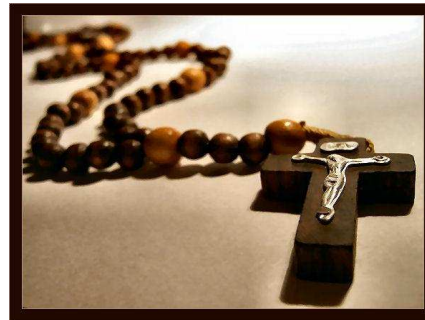
Nauczanie Jezusa wielokrotnie nawiązywało do starotestamentalnej nauki o karze za grzech. Przypowieść o sądzie zapisana przez św. Mateusza przypomina, że każdy indywidualnie będzie musiał zdać sprawę ze swego życia i ponieść konsekwencje swego postępowania (zob. Mt 25, 31-46). Także św. Paweł napominał chrześcijańską gminę w Koryncie, pisząc, że „wszyscy musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał zapłatę za uczynki dokonane w ciele, złe lub dobre” (2Kor 5,10). Kara za grzech nie jest więc jedynie starotestamentalnym przesądem. Chrystus Pan przyjdzie jako sędzia!

Wobec szerzącego się dziś na gruncie relatywizmu obrazu Jezusa jako dobrodusznego Przyjaciela, który „przymyka oko” na ludzkie słabości i nie daje się sprowokować do karania, trzeba może przypominać o odpowiedzialności przed Bogiem za dokonywane wybory i czyny. Słynne zdanie z Listu św. Jakuba: „Miłosierdzie odnosi triumf nad sądem” (Jk 2,13), nie przeczy istnieniu możliwości poniesienia odpowiedzialności za grzechy.

Gdy czytamy się w notatki św. Faustyny Kowalskiej, zwanej z uwagi na swe mistyczne doświadczenia Sekretarką Bożego Miłosierdzia, nie znajdziemy w nich zaprzeczenia prawdzie o Bożym sądzie i ewentualnej karze. Wręcz przeciwnie, Jezus mówił do Świętej: „nim przyjdę jako Sędzia sprawiedliwy, przychodzę wpierw jako Król miłosierdzia” (Dzienniczek, I, 35). Podobnie jak inni mistycy, także św. Faustyna miała wizję piekła, będącego ostateczną karą za popełnione zło. Szerzone przez nią apostołstwo miłosierdzia miało ratować ludzi przed piekłem poprzez nawrócenie z miłości do Boga, a nie ze strachu przed karą.

Ks. Krzysztof Różański (tekst pochodzi z „Przewodnika Katolickiego”), red. BK

ROZWAŻANIA RÓŻAŃCOWE



Tajemnice radosne - poniedziałek, sobota

I. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

Maryja ofiarowała siebie, a Bóg uradował się, że znalazł w Maryi Matkę najświętszą ze wszystkich matek. Prośmy Jezusa, by pozwolił nam zrozumieć, jaką była ta Jego radość, że mógł prowadzić Maryję ku bliskiej łączności z Ojcem.

II. Nawiedzenie św. Elżbiety

Na polecenie Anioła Maryja udaje się do swojej krewnej Elżbiety. Została obdarzona wielką Tajemnicą, a oto małe Jan Chrzciciel w łonie Elżbiety, pod wpływem Ducha Świętego, objawia swojej matce, że Maryja jest Matką jej Boga. Prośmy Maryję i Elżbietę, aby nam objawiły jak mamy nasze łaski osobiste umiejętnie wykorzystywać do życia tajemnicą wiary.

III. Narodzenie Jezusa w Betlejem

Jezusowe narodziny otaczała radość. Była to też radość Jezusa ofiarowującego siebie św. Józefowi i pasterzom czyli najbiedniejszym. Jezus chciał, aby Go nosili na rękach najbiedniejszych. Prośmy Pana, aby i nam udzielił podobnych łask w Eucharystii, gdy Go przyjmujemy.

IV. Ofiarowanie Jezusa w Świątyni

Maryja oddała swoje życie całkowicie Jezusowi, aby On mógł nim dysponować jak zechce. Posłusznie ofiarowała Go w Świątyni Ojcu, a potem trwała przy Nim aż do Ukrzyżowania. Prośmy Jezusa o taką łaskę dla nas - dar ofiarowania się Jemu w dyspozycyjności czynów, w ogromnej cierpliwości.

V. Odnalezienie Jezusa w Świątyni

Jezus pierwszy raz nauczał i było to Jego pierwsze cierpienie. Oto dla pozostania z uczo-

nymi, aby odpowiadać na ich pytania, poświęcił spokój Serca swojej ukochanej Matki, która Go musiała szukać. Prośmy Jezusa, aby i nam dane było rozumienie cierpienia, które uświęca człowieka.

Tajemnice bolesne - wtorek, piątek

I. Agonia w Ogródcu

Jezus zabrał ze sobą trzech uczniów, aby razem z Nim modlili się, a oni zasnęli. Prośmy Jezusa, aby przez swoją Agonię oczyścił wszystkie nasze stany zagmatwania, wyczerpania i lęku, byśmy stając się od nich wolnymi, mogli się modlić razem z Nim.

II. Biczowanie

Jezus zechciał przyjąć to upokorzenie stosowane wobec złoczyńców. Jego ciało zranił nasz grzech, przez co stało się ono jedną wielką raną. Prośmy Jezusa, aby dał nam siły do ofiarowania Mu wszystkich naszych fizycznych cierpień i upokorzeń jakich doznamy w życiu, w celu naszego zbliżenia się do Niego.

III. Cierniem ukoronowanie

Nasz Pan jest Królem, ale zechciał by żołnierze rzymscy wystawili Go na pośmiewisko, aby Go, dla drwiny, ukoronowali cierniem. Jego głowa została zmasakrowana, dla uwolnienia nas od pojęć i wyobrażeń przeszkadzających nam w pełnym przynależeniu do Niego. Prośmy Pana, by przez swą Mękę wyzwolił nas od diabła, od naszego agresywnego "ja".

IV. Dźwiganie Krzyża

W tej Drodze Jezusowi mogli pomagać Aniołowie, ale On chciał aby to był Szymon - jeden z nas. W ten sposób uczy nas, że codziennym trudem pracy, podejmowany wraz z Nim, możemy się przyczynić do zbawienia świata. Prośmy Jezusa, aby zechciał przyjąć nasz trud i pracę, nasz codzienny krzyż i aby dał nam siłę, byśmy go mogli nieść bez narzekania.

V. Ukrzyżowanie Jezusa

W tej Godzinie Jezus przyciągnął nas do siebie i dał nam swoją Matkę. Prośmy gorąco Pana, by przez swój Krzyż uwolnił nas zupełnie od szatana, aby dał nam wolne serce.

Ciąg dalszy w następnym numerze „Magnificat”